Nr. 15. Lwów, dnia 10 kwietnia 1913. Rok II.

KORESPONDENCYA
Gal. Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie.

Prenumerata:
rocznie . . . . 4 kor.
półrocznie . . . 2 „
kwartalnie . . . 1 „

Wychodzi we czwartek każdego tygodnia.

Członkowie „Spółek producentów bydła“ otrzymują „Korespondencyę“ po połowie ceny.

Nr. telefonu: 1530.

Adres: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 7.

Adres telegraficzny: Pecus — Lwów.

Niedomagania naszej organizacyi.

Otrzymujemy następujący artykuł:

Artykuł Wasz „Niedomagania naszej organizacyi“, drukowany w 12. nrze „Korespondencyi“, w którym rozpatrujecie sprawę członków spółek producentów bydła i trzody chlewnej, nasuwa nam następujące uwagi, o których umieszczenie w „Korespondencyi“ prosimy.

Jak wogóle zawsze i wszędzie w początkach każdej akcyi, tak i w spółkach producentów wszystko polega na obywatelskiem uświadomieniu i ofiarnej pracy tej cząstki najbardziej światłej naszego włościaństwa, która rozumie doniosłość pracy zorganizowanej. Reszta włościaństwa w ogromnej swej większości, jakkolwiek rada jest z istnienia i działalności spółek, to jednak nie poczuwa się do żadnych wobec nich obowiązków, owszem są tacy, którzy starają się ich istnienie wyzyskać jedynie dla własnego pożytku.

Zasadnicza przyczyna tego stanu rzeczy leży w tem, że spółki producentów zapewniają te same korzyści dla członków, co i dla nie-członków, gdy równocześnie obowiązki nakładają tylko na członków. Bo zobaczmy: Spółki producentów przez sam fakt swego istnienia zmusiły handlarzy do płacenia lepszych cen na targach i jarmarkach krajowych kosztem własnego zysku. Owe wyższe ceny otrzymują tak członkowie — o ile nie sprzedają przez spółkę — jak i nieczłonkowie i tu leży zysk nie-członków bez żadnej z ich strony zasługi.

Powtóre spółki przyjmują do komisowej sprzedaży towar od nie-członków na tych samych warunkach co i od członków. Tylko niektóre liczą sobie od nie-członków o 20 do 50 hal. na sztuce wyższą prowizyę, co zresztą nie stanowi dużej różnicy. Z urządzeń zatem spółek korzystają w równej mierze nie-członkowie jak członkowie.

Nic więc dziwnego, że w tych warunkach trzeba wysokiego uświadomienia obywatelskiego, aby zapisywać się na członka spółki, wpłacać udział i dobrowolnie przyjmować obowiązki, — nic także dziwnego, że w tych warunkach pójdzie bardzo opornie znajdywanie większej ilości dla spółek członków.

Taki stan rzeczy nie jest dobry. Po pierwsze spółki, opierając się na małej liczbie członków, będą wciąż słabe i bardzo trudno im będzie doprowadzić do końca rozpoczęte dzieło zorganizowania zbytu materyału rzeźnego, — powtóre opierać się będą wciąż na fałszywej ekonomicznie zasadzie, jaką jest ofiarna praca jednych na korzyść drugich. Zasada ta bowiem wszędzie gdzieindziej jest dobrą, dobrą jest w organizacyach obywatelskich, politycznych, oświatowych, wszędzie gdzie chodzi o dobra moralne, ale nigdy nie jest słuszną w organizacyach gospodarczych, gdzie chodzi o dobra materyalne.

Organizacye ekonomiczne, jeśli mają dokonać poważniejszych reform w pewnych dziedzinach życia gospodarczego, muszą w pierwszym rzędzie zapewniać korzyści swym członkom.

Zatem i w spółkach producentów należałoby przeprowadzić tę zasadę, że każdy hodowca, który oddaje spółce swój towar do komisowej sprzedaży winien być wpisany na jej członka. Przeprowadzenie tego postulatu nie będzie trudne. Jeśli kto nie będzie w stanie wpłacić zaraz pełnego udziału, można wpłatę rozłożyć na raty i przy wypłacie strącać pewną kwotę na udział.

Zalety takiego postępowania będą duże. Spółki będą raźniej zyskiwać członków, zdobędą silniejsze podstawy finansowe a co najważniejsze nabiorą charakteru prawdziwej kooperatywy, przez co zyskają tytuł do poważnych ulg podatkowych, rozporządzać będą wreszcie dostateczną ilością materyału rzeźnego, przez co będą mogły regulować dostawy i ewentualnie zawierać kontrakty z rzeźniami na stałe dostawy.

Drugim momentem, na który chcemy tu zwrócić jeszcze uwagę, jest następujący:

Na rynku wiedeńskim mamy omal na każdym targu bardzo wiele materyału z Galicyi, który nadaje się raczej jeszcze do opasu aniżeli na rzeź. Że tak jest, dowodzi rozciągłość cen galicyjskiej nierogacizny. Na jednym i tym samym targu są sztuki, za które płacą rzeźnicy po 1.36 za 1 kg. żywej wagi, i są takie, za które na tym samym targu z trudem można uzyskać po 90 hal. za 1 kg. żywej wagi. Pochodzi to stąd, że Galicya dostawia ogromnie niejednolity towar, że zatem hodowla nie zawsze jest dostosowana do wymagań rynku zbytu. Na Węgrzech opas nierogacizny jest przeprowadzany więcej jednolicie, stąd rozciągłość cen sztuk węgierskich omal o połowę mniejsza. W Galicyi często sprzedaje gospodarz prosiaka niedopasionego, bo trzeba mu pieniędy, a często również nie wie dokładnie, czy jego sztuka już dostatecznie upasiona, często brakuje mu zapasów do dalszego tuczenia.

Poważne więc dla Spółek producentów widzimy zadanie w tym kierunku, aby skłaniały członków do zaprowadzenia w swych gospodarstwach tuczenia nierogacizny na szerszą skalę w ten sposób, że zakupywać będą na miejscowych targach sztuki podhodowane ale niedostatecznie jeszcze upasione i dokarmiając je przez kilka tygodni, miesiąc, dwa, dostawiać będą na rynek zbytu towar dostatecznie dojrzały. Spółki dopomódz im będą mogły w tym względzie — przez pomoc w zakupnie, co zwłaszcza w wypadkach, gdyby okazała się potrzeba sprowadzenia materyału hodowlanego z innych okolic kraju, miałoby duże znaczenie, przez udzielanie w razie potrzeby kredytu za zakupno sztuk czy też karmy, — przez odpowiednie pouczenia, wskazówki praktyczne i szczegółowe informacye o wymaganiach rynku zbytu.

Przez takie urządzenia okazałyby się zbyteczne specyalne zakłady dla tuczenia nierogacizny, o których wiele się w ostatnich czasach mówi, które jednakowoż z powodu zaraz, duże przedstawiają niebezpieczeństwo; — spółki producentów zapewniłyby sobie dostateczną ilość towaru na sprzedaż a członkom zapewniłyby poważne korzyści, bo hodowla nierogacizny zwłaszcza w gospodarstwie drobnem zaczyna się korzystnie kalkulować wobec nieproporcyonalnego wzrostu konsumcyi mięsa wieprzowego.

Poddajemy swe uwagi pod rozwagę szerszych kół producentów, spodziewając się, że nie przejdą one bez echa.

„Rolnicze Biuro dla spieniężania bydła“ we Wiedniu.

Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie („PECUS“) przystąpiła

z dniem 1. kwietnia

do otwarcia własnej ekspozytury na targu w Pradze w centralnej rzeźni i podejmuje wszelkie transakcye handlowe tamże.

Bydło przeznaczone **do Pragi** należy adresować:

Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej, Praga-Bubna, Centralna rzeźnia

Wschodnia Galicya aż do **Jarosławia** ładuje bydło do Pragi najpóźniej we wtorek, natomiast cała zachodnia Galicya od Jarosławia na zachód ładuje o jeden dzień później.

Na kilka dni przed wysyłką prosimy porozumieć się z „Pecusem“.

O dokonanej ładudze należy zawiadomić telegraficznie **wyłącznie** Galicyjską Spółkę zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie pod adresem: **„PEKUS“, Lwów.**

Kronika.

Walne zebranie Spółki producentów bydła i trzody chlewnej w Jaślanach odbyło się dnia 6. kwietnia b. r. pod przewodnictwem Prezesa Rady Nadzorczej Spółki p. Gustawa Szaszkiewicza i przy współudziale delegata Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej, p. A. Mniszka.

Zebranie zagaił Prezes odpowiednem przemówieniem, wskazując na krótką, ale owocną działalność i wzywał zebranych, by przeprowadzili dyskusyę nad działalnością Spółki, a w rzeczowej krytyce wyrazili zapatrywanie na dalszą jej działalność.

Sprawozdanie z czynności Spółki przedłożył dyrektor p. Tomasz Bik. Imieniem komisyi rewizyjnej przedstawił p. Rec zamknięcie rachunków Spółki od 19. listopada do 1. marca, i na podstawie zamknięcia rachunkowego jakoteż szczegółowego zbadania ksiąg postawił wniosek, aby udzielić Dyrekcyi absolutoryum.

Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości udzielono absolutoryum Dyrekcyi i przeprowadzono dyskusyę nad dalszą działalnością Spółki w r. 1913.

W nader ożywionej dyskusyi, bo trwającej 4 godziny, poruszono cały szereg ważnych spraw, tyczących się eksportu trzody chlewnej. Wyrażono życzenie, aby przy sprzedażach loco stacya Jaślany, staranniej sortowano trzodę chlewną, by przy wszystkich ładugach trzody chlewnej oprócz Dyrekcyi bywał kolejno każdy członek Rady Nadzorczej, i aby Spółka starała się nie tylko do Wiednia, ale i do Pragi towar eksportować.

Wyczerpujących informacyi udzielili: Prezes Szaszkiewicz, delegat „Pecusa“ p. A. Mniszek i dyrektor T. Bik.

W końcu po przemówieniu p. T. Bika, który podniósł zasługi p. Szaszkiewicza przy założeniu i działalności spółki, jednogłośnie uchwalono wyrazić gorące podziękowanie prezesowi Szaszkiewiczowi za opiekę, jaką otacza Spółkę. Podniosły się wszystkie ręce, a długo niemilknące oklaski były dowodem, że ludność tamtejsza wdzięczna jest p. Prezesowi za założenie i opiekę nad Spółką.

Sprawozdania z targów.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, dnia 4. kwietnia 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 40, buhajów 11 krów 248. Razem bydła grubego 439 sztuk. Jałownika 141 sztuk, cieląt 370, owiec (kóz) —, nierogacizny gal. 102, nierogacizny węgierskiej 43. Razem 515 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj. za 100 klgr.: Wołu opasowego od 102 do 114 kor., wołu chudego na opas od — do — kor., buhaja od 88 do 96 kor., krowy rzeźne od 76 do 90 kor., jałownika od 83 do 100 kor., cielęcia od 66 do 108 kor., nierogacizny gal. od 110 do 120 kor., węg. od 130 do 136 kor.

Płacono za sztukę: Wołu opasowego od — do — kor., wołu chudego na opas od kor. — do —, buhaja od — do — k., krowy rzeźne i hodowlane od — do — kor., jałownika od — do — koron, cielęcia od — do — kor., nierogacizny gal. od — do — kor., węg. od — do — kor.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, 9. kwietnia 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 54 szt., buhaji 11 szt., krów 48 szt. Razem bydła grubego 113 szt. Jałownika 112 szt., cieląt 316 szt., owiec (kóz) — szt., Nierogacizny 96 szt., węg. 88 szt. Razem 612 szt.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj. za 100 klgr.: Woła opasowego od 104—112 kor., woła chudego od 00—00 kor., buhaja od 90—98 kor., krowy rzeźne od 68—70 kor., jałownika od 58—70 kor., cielęcia od 70—111 kor., nierogacizny gal. od 116—128 kor., węg. od 134 do 138 kor.

Płacono za sztukę: Woła opasowego od 000—000 kor., woła chudego od 000—000 kor., buhaja 000—000 kor., krowy rzeźne i hodowlane od 000—000 kor., Jałownika od 00—000 kor., cielęcia od 00—00 kor., Nierogacizny gal. od 00—000 kor., węg. od 00 do 00 kor.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, dnia 8. kwietnia 1913.

Na targ dzisiejszy spędzono buhaji 24, wołów 6, krów 19, jałówek 15, razem bydła rogatego 64, cieląt 442, owiec i kóz 00, nierogacizny 405, razem 911 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: Buhaje od — do — kor., woły od — do — kor., krowy od — do —, jałownika od — do — kor., cielęta od — do — kor., nierogaciznę tuczną od — do — kor.

Bitej wagi: Nierogaciznę od 170 do 184 kor., tłuste węgierskie po — kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę: Buhaje od 140 do 360 kor., woły od 360 do 400 kor., krowy od 140 do 310 kor., jałówki od 104 do 220 kor., cielęta od 30 do 78 kor., owce i kozy — do — kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcję 809 szt., na konsumcję innych gmin kraju 102, szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 00, na eksport za granicę kraju nierogacizny 00.

Ceny powyższe obliczone bez opłaty akcyzowej.

Targ bydła rogatego we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 7. kwietnia 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: 4571 szt. bydła rogatego z tego: bydła tucznego 3774, bydła z pastwiska —, bydła chudego 797; według gatunków 2777 wołów, 777 buhajów, 922 krów, 95 bawołów.

(Przez Organizacye rolnicze dostawiono sztuk 150).

Poza targiem zakupiono w ubiegłym tygodniu 706.

W porównaniu z targiem z ubiegłego tygodnia był dzisiejszy spęd o 1345 sztuk większy, a to spędzono o 1138 szt. bydła tucznego, o 00 bydła z pastwiska, o 207 bydła chudego więcej, zaś według gatunków dostarczono więcej o 873 wołów. 217 buhajów, 203 krów i bawołów 52.

Według pochodzenia dostawiono z Węgier 3326 szt., z Galicyi 357, z innych krajów austr. 888 szt.

Ceny: galicyjskie woły liche 96—100, średnie 102—108, prima 110—116 (wyj. 122). Węgierskie woły liche 88 do 94, średnie 96—100, prima 102—108 (wyj. 112). Niemieckie: woły liche 96—102, średnie 104 do 114, prima 116 do 124 (wyj. 132). Buhaje 78—96. Krowy 72 do 106. Bawoły 48 do 70, bydło chude 48 do 70 kor. za 100 kg. żywej wagi.

Tendencya: Wskutek większego spędu o 1345 szt. sytuacya bardzo słaba, ceny sztuk pierwszej jakości spadły o 3 do 4 kor., średnich wołów i lichych o 4 do 6 kor., buhaji i bydła chudego 3 do 5 kor. na 100 kg. żywej wagi.

Spółka nasza sprzedała na tym targu sztuk 98 i za woły uzyskała 102 do 120 kor brutto na 100 kg. żywej wagi, w Pradze zaś sztuk 18.

Targ nierogacizny we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 8 kwietnia 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem 13.862 sztuk; z tego 6.857 szt. mięsnych, w tem 4.359 szt. galicyjskich, 7.005 szt. tłust. Przez organizacye rolnicze 159 szt. a to: Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chl. 108 szt., organizacye inne 51 szt.

Ceny sztuk galicyjskich: wybrakowane od 110 do 120, (wyj. —), średnie od 116 do 130, lekkie prima od 132 do 140, (wyjątkowo —), ciężkie prima od 136 do 142 K. (wyj. 000). Ceny sztuk węgierskich: prima od 128 do 132. średnie od 120 do 128, stare lekkie 108—118. Ceny szt. z Moraw: prima od 136 do 142, (wyj. —), za 100 kg. żywej wagi.

W porównaniu z tygodniem ubiegłym spędzono ogółem o 2926 szt. mniej, w tem sztuk młodych o 1798 mniej, zaś tucznych o 1128 szt. mniej.

Tendencya: Spęd znacznie zmiejszony wpłynął na zwyżkę cen sztuk mięsnych o 4 do 6 hal., sztuk tłustych o 2 do 6 hal. na 1 kg. żywej wagi.

Targ bydła w Pradze.

Praga, dnia 7. kwietnia 1913:

Na dzisiejszy targ spędzono 862 szt. bydła rogatego a mianowicie: czeskiego 242 sztuk, galicyjskiego 595 szt. 25 sztuk węgierskiego.

Wedle gatunków spędzono 234 wołów, 293 buhajów, 225 krów i 110 jałownika.

Ceny za 100 kg. żywej wagi bez opłaty akcyzowej:

Bydło czeskie 88—114, prima 112—122 (wyj. 123—128), buhaje 92—109, (wyj. 000), Krowy 68—96.

Bydło galicyjskie:

Woły 67—108 K; buhaje 64—110 K; krowy 68—96 K. jałówki 72—96 K.

Ceny węgierskie: Woły 0—0, buhaje 88—100, krowy 00—00.

Przebieg targu był spokojny: prima woły, tłuste krowy i jałownik miały żywy popyt, buhaje nie były poszukiwane, bydło chude miały trudny zbyt.

Targ mięsny odbywał się przy bardzo słabym, ruchu.

Wydawca: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK LEDÓCHOWSKI.

Z Drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 31.